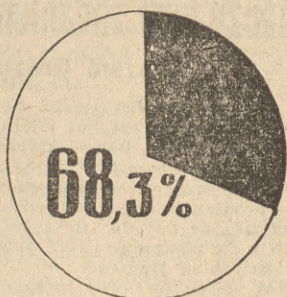


Walczymy o realizację rocznego planu zbożowego

Sierpniowy plan skupu obowiązkowych nadwyżek zbożowych w województwie wielkopolskim wykonano w terminie i ze znaczną, bo 30-procentową nadwyżką. W pierwszych jednak dwóch dniach września tempo dostaw wyraźnie osłabło. To jest objaw niepokoju.

Zadanie wsi polega obecnie na tym, aby przez wykonywanie planów dziennych zakończyć jeszcze w wrześniu realizację rocznego planu dostaw zboża. Widać naszą ma wszelkie warunki do wypełnienia tego zadania. Właściwą drogę pokazują — jak wynika z reprodukcji wykresu — takie powiaty, jak Rawicz, Czarńków, Go-

ROZKŁAD PLANU WOJEWÓDZKI



styn, Wolsztyn, Chodzież. Jeżeli chłopci powiatu rawickiego potrafią do 31 sierpnia osiągnąć 94 proc. planu rocznego, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w najbliższych dniach zameldują o jego 100-procentowej realizacji. A takie same możliwości mają, rzecz jasna, wszystkie pozostałe powiaty pod warunkiem, że nigdzie nie osłabnie tempo dostaw.

Odnosi się to szczególnie do powiatów Koło, Konin, Środa, Września, Wągrowiec i Gniezno. Tempo dostaw musi tam być trzykrotnie wzmożone. Chłopi, rady terenowe i cały aktyw tych powiatów powinny uważać za punkt honoru doprowadzenie do jak najkrótszym terminie planu przodujących. Istnieje bowiem ogromna różnica w realizacji rocznego planu zbożowego pomiędzy Rawiczem a Gnieznem — w pierwszym tylko 6 procent brakuje do 100, w drugim prawie 50 procent. Wyrównać tę różnicę jak najprędzej i doprowadzić roczny plan zbożowy do zwycięskiego zakończenia — oto pilne zadanie.

Nie wolno przy tym zapominać o żywie i mleku, o podatku gruntowym i innych zobowiązaniach finansowych wsi. Wszystko ma swoją właściwą wagę w naszej planowej gospodarce narodowej. Jej dalszy nieprzerwany rozwój, a co za tym idzie i rozwój gospodarki rolnej, zależy od pełnego wykonania wszystkich obowiązków przez wies.

Z ostatnich chwil

Powiat Gostyń melduje o wykonaniu 90,8% planu rocznego

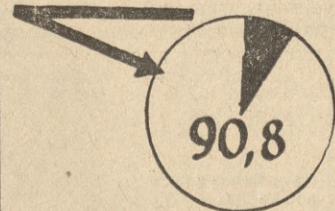
15 powiatów przekroczyło w sierpniu 90 proc.

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Skupu rozporządza już danymi, obrazującymi wyniki dostaw zboża dla państwa w ub. miesiącu. W sierpniu najlepiej z dostaw zboża wykazywali się rolnicy woj. bydgoskiego, którzy miesięczny plan skupu zrealizowali w 143,3 proc.

W ostatniej dekadzie sier-

Gostyń



nia 15 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostaw.

W ostatnich dniach wyników osiągnęły powiaty: Białostok, GOSTYŃ w woj. poznańskim, Garwolin i Otwock w woj. warszawskim, Olkusz w woj. krakowskim, Łańcut w woj. rzeszowskim i Częstochowa w woj. łódzkiej. Ci chłopcy w tych powiatkach, którzy w całości dostarczali wyznaczoną ilość zboża, zostali zwolnieni od miarek i odsypów.

Dzięki wynikom, uzyskanym przez przodujące gromady, gminy i całe powiaty, sierpniowy plan skupu zboża został wykonany łącznie w 115,1 proc.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wyd. AB

Poznań, 4 IX 1954 r.

Nr 211 (3267)

Spotkanie uczestników „Rejsu Pokoju” z mieszkańcami Wybrzeża gorącą manifestacją

SOPOT (PAP)

Wczoraj dnia 1 bm., w drugim dniu pobytu na Wybrzeżu Gdańskim, uczestnicy „Rejsu Pokoju” spotkali się w Oporze Leśnej w Sopocie z mieszkańcami Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Na spotkaniu obecny był przewodniczący PKOP Jarosław Iwaszkiewicz, przedstawiciel władz miejscowych, przedstawiciel Woj. Komitetu Frontu Narodowego i organizacji społecznych.

Gorąco i serdecznie przyjmowane są przemówienia przedstawicieli uczestników „Rejsu Pokoju”, którzy dziękując mieszkańcom Wybrzeża za serdeczne przyjęcie, mówili o swej woli walki o wspólny cel, jakim jest utrzymanie pokoju.



Do Gdyni zawinął flagowy statek Polskiej Marynarki Handlowej M/S „Batory” z 800 uczestnikami „Rejsu Pokoju”.

Na zdjęciu: przybyli goście udają się na zwieńczenie Gdańska. CAF — Fot. Kosycarz

Pokoju” w salach Inter-Clubu w Gdyni.

Dwie nowe szkoły w Kaliszu

Ci mieszkańcy Kalisza, którzy przed wojną chodzili do szkoły przeznaczonej dla dzielnic wokół Piskorzewia, lub posyłali do niej swe dzieci, dobrze pamiętają, jak wyglądała tam „klasy”. Odrapana i ponura hala fabryczna była dobitnym świadectwem „opieki” sanacyjnych rządów nad uczącą się młodzieżą.

Toteż z dumą i radością witali kaliszanie uroczystość otwarcia nowych szkół — szkoły TPD nr 12 oraz 2-letniej szkoły pielęgnarskiej.

Nowe szkoły pomieszczą kilkaset uczniów. Obszerne, jasne sale stwarzają idealne warunki do nauki, a wygodny internat przy szkole pielęgnarskiej daje uczniom możliwość wygodnego, kulturalnego mieszkania i wypoczynku. Szkoła pielęgnarska w Kaliszu jest jedną z najpiękniejszych w naszym kraju. Projekt budynku wystawiony w warszawskiej Zachęcie na ogólnopolskim pokazie projektów architektonicznych tego typu, wyróżniono i uznano jako wzorec dla budowy dalszych szkół nie tylko w Polsce, lecz również za granicą.

Takich nowoczesnych szkół budujemy i będziemy budować coraz więcej. Mówił o tym obecny w Kaliszu na uroczystościach rozpoczęcia nowego roku szkolnego wiceminister zdrowia — dr Barciński. Od roku 1945 zorganizowano w Polsce 87 średnich szkół medycznych i 50 ośrodków PCK dla szkolenia młodszych pielęgnarek. Szkoły te i ośrodki przyjmują rocznie około 10 tys. uczniów i uczennic. Warto dodać, że w okresie międzywojennym mieliśmy zaledwie 7 szkół pielęgnarskich.

Katastrofa w kopalni japońskiej

PEKIN (PAP)

Z Japonii donoszą, że 31 sierpnia w kopalni węgla w pobliżu Kusiro nastąpił wybuch gazów. Wskutek katastrofy zginęło 39 górników.

MASÓWKI w poznańskich zakładach pracy w związku z rocznicą tragicznego września

W czwartek zebrały się w świetlicy na masówce zwolnionej w 15 rocznicę tragicznego września 1939 roku robotnice Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej.

Po krótkiej prelekcji głos zabrała robotnica działu gospodarczego — Maria Henc. Należy ona do starszego pokolenia, pamiętającego dobrze lata sanacyjnych rządów.

— Każda kobieta polska — mówiła Hencowa — wie, komu zawdzięczamy wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli. wie, że wolność przyniosła nam Armia Czerwona. My, robot-

nicy, potrafimy ocenić wolność. Pamiętamy dobrze gen. Września 1939 roku i lat okupacji i dlatego nie będziemy szczędzić sił, by pracować dla pokoju, pracować jak najwydajniej.

Lata okupacji wspomina również inna robotnica PZPO — Maria Burdelak.

— Obecnie możemy wieczorem kłaść się spokojnie do snu. Wiemy, że naszemu jutru nie grozi głód i bezrobocie. A przecież inaczej było przed wojną. Sama pamiętam — nawet posadę służącą trudno mi było znaleźć. Ta!

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwała Prezydium Rządu o reformie systemu płac i poprawie zarobków pracowników w przemyśle węglowym

WARSZAWA (PAP)

Z Inicjatywy Komitetu Cen-

tralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i po zasięgnięciu opinii Centralnej Rady Związków Zawodowych Prezydium Rządu podjęło uchwałę o reformie systemu płac w przemyśle węglowym.

Reforma systemu płac obowiązuje z dniem 1 sierpnia 1954 roku.

Reforma ma na celu stworzenie bardziej dogodnych niż dotychczas warunków dla robotników nowostępujących do zawodu górniczego, jak również usunięcie szeregu usterek w dotychczasowym systemie płac w przemyśle węglowym.

Reforma idzie w kierunku usprawnienia dotychczasowego systemu płac, usuwa dysproporcje zarobków w poszczególnych kategoriach robotników, stwarza bodźce materialne do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i podnoszenia wydajności pracy górników.

Reforma sprzyjać będzie niewątpliwie znacznemu dopływowi nowych kadr do zawodu górniczego oraz ustabilizowaniu załóg kopalni.

Uchwała Prezydium Rządu zapewnia górnikom w kopalniach węgla kamiennego wydatną poprawę zarobków oraz wypłat z tytułu Karty Górnika i jest dalszym krokiem na drodze realizowania wskazań II Zjazdu partii w kierunku szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Uchwała Prezydium Rządu jest wyrazem szczególnego wyróżnienia i uprzywilejowania zawodu górniczego i uznania dla ofiarnej pracy górników, wyrazem głębokiej troski partii i rządu o warunki materialne górników.

W niedzielę 5 września

spotykamy się nad jeziorem „Rusałka” gdzie odbędzie się

Wielka impreza artystyczna

organizowana przez Wydział Kultury Prezydium WRN, Związek Samo pomocy Chłopskiej i „Głos Wielkopolski” pod hasłem

„WIEŚ WIELKOPOLSKA W 10-LETNIM DOROBKU ARTYSTYCZNYM”

Przez estradę przewinie się kilka tysięcy osób zrzeszonych w 32 zespołach tanecznych, instrumentalnych i chórach.

Zobaczmy m. in. zespoły ze Śmiłowa, Szelejewy, Świły, Kościelca, Komornika, Bożęcina, Podrzewia, Pomarzanek, Łasku, Zaborowa, Bucza, Dusznik, Szczepankowa (powiat Poznań), Kościelna, Jerki, Święciechowy, Noskowa, Kąkolewa, Skórzewa, Włoszakowice, Przyprostyni

oraz 6 zespołów pieśni i tańca Związku Spółdzielni Rzemieślniczych.

Imprezę zakończy występ 1000-osobowego chóru wielogłosowego Zjednoczenia Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Towarzystwa Filharmonii Robotniczej pod batutą prof. Witalisa Dorożala.

Słowo wiazące: Władysław Ciesielski i Jan Szczepankiewicz.

Impreza organizowana w ramach czasów świątecznych WRZZ, połączona ze stanem z kiermaszem „Domu Książki”, MHD i PSS.

Początek o godzinie 10. Wstęp bezpłatny.

Dane z 31 sierpnia br.

Delegacja PKOP udała się do NRD na uroczystości „Tygodnia Pokoju”

WARSZAWA (PAP)

W dniu 2 września br. wyjechała do NRD na „Tydzień Pokoju”, urządzany przez Niemiecką Radę Pokoju — 4-osobowa delegacja PKOP. W skład delegacji, której przewodniczy literat Gustaw Morcinek, wchodzi: Jerzy Bogusz — architekt, Helena Wierczok — przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Piotrkowicach oraz Jerzy Zieliński — sekretarz WRZZ w Szczecinie.

Płk. Armas ogłosił dyktaturę

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z doniesień amerykańskich agencji prasowych, bezpośrednio po zawarciu „paktu wzajemnej pomocy” ze Stanami Zjednoczonymi płk Armas ogłosił dyktaturę i usunął od władzy członków junty wojskowej. W całej Gwatemali wznaga się krwawy terror faszystowski.

Ludność NRD i wszyscy pokój miłujący Niemcy obchodzili „Dzień Pokoju” w XV rocznicę najazdu hitlerowców na Polskę

BERLIN (PAP)

1 bm. w XV rocznicę rozpoczęcia drugiej wojny światowej przez hitlerowców ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszyscy pokój miłujący Niemcy obchodzili uroczystości „Dzień Pokoju”.

Na obszarze NRD odbyły się liczne wiece, zebrań, manifestacje, zabawy ludowe itd. W uroczystościach wzięło udział wiele delegacji zachodnio-niemieckich, jak również goście z Francji, Anglii, Holandii, Szwecji, Danii, Finlandii, Czechosłowacji, Polski i innych państw.

„Dzień Pokoju” w NRD przerodził się w wielką demonstrację przeciwko polityce rozbiicia Niemiec i przygotowań do nowej wojny, prowadzonej przez rząd Adenauera.

Główne uroczystości odbyły się w Karl-Marx-Stadt, gdzie przemawiał członek Światowej Rady Pokoju H. Willmann oraz w Erfurcie, gdzie przemawiał przewodniczący Niemieckiej Rady Pokoju prof. dr Friedrich.

Przemawiając na manifestacji w Karl-Marx-Stadt, sekretarz generalny Niemieckiej Rady Pokoju i członek Światowej Rady Pokoju Heinz Willmann po omówieniu sytuacji wytworzonej przez odrzucenie przez francuskie Zgromadzenie Narodowe u-

kładu o „europejskiej wspólnocie obronnej”, powiedział, że obecnie głównym zadaniem narodu niemieckiego jest bezzwłoczne zniwelowanie wojennych planów Adenauera.

ODEZWA KPD DO LUDNOŚCI NIEMIEC ZACHODNICH

Agencja ADN podaje, że w związku z „Tygodniem Pokoju”, który obchodzony jest w Niemczech zachodnich w dniach od 1 do 7 września, sekretariat kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) opublikował odezwę do ludności Niemiec zachodnich. Odezwa ta głosi między innymi:

„Piętnasta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej przypominała narodom tragiczne skutki obu wojen światowych, które przyniosły naszemu narodowi niesłychane cierpienia i miliony zabitych, podczas gdy magnaci zbrojeniowi zgarniali miliardy zyski. Cierpienia ostatniej wojny nie zostały zapomniane, nie zapomniano też przerażających skutków atomowego bombardowania Hiroshimy i Nagasaki.

Okropności dwóch wojen światowych nie powinny się powtórzyć. Wzrasta świadomość, iż żaden problem międzynarodowy nie może być rozwiązany w drodze wojny, natomiast może być on rozwiązany w drodze rokowań i porozumienia.

Potrzebna nam jest polityka porozumienia między Niemcami, potrzebne są nowe rokowania wielkich mocarstw, rokowania, podczas których Niemcy ze wschodu i zachodu powinni przedstawić swój punkt widzenia, jak proponowała to Izba Ludowa.

Przekształćcie „Tydzień Pokoju” w potężną demonstrację przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko „polityce siły”, w demonstrację na rzecz porozumienia i pokoju!”



Bawiąca w Polsce delegacja francuska profesorów szkół wyższych i ogólnokształcących złożyła w ub. wtorek wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

CAF
fot. Baranowski

Delegacja polska na Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Dnia 2 bm. przybyła do Moskwy na Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą delegacja chłopów i pracowników rolnictwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na czele delegacji stoi wicepremier PGR Mieczysław Bodalski.

Ścisłe wykonywanie układu rozejmowego i walka o pokojowe zjednoczenie kraju

Odezwa prezydenta Ho Szia Mina

Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Ho Szia Min ogłosił w związku z 9 rocznicą rewolucji sierpniowej i proklamowania niezawisłości odezwę do narodu wietnamskiego i do Wietnamczyków, zamieszkałych za granicą.

W odezwie swej prezydent Ho Szia Min podkreśla, że po proklamowaniu niezawisłości w Wietnamie w dniu 2 września 1945 r. naród wietnamski przystąpił do walki o jedność i demokrację.

„Dzięki bohaterstwu oporu Wietnamskiej Armii Ludowej i narodu, dzięki poparciu ze strony bratnich narodów, narodu francuskiego i miłujących pokój narodów całego świata zapewniony został sukces konferencji genewskiej.

Rząd francuski przyznał, a uczestnicy konferencji genewskiej zaaprobowali co następuje:

— Pokój w Indochinach będzie przywrócony przy poszanowaniu przez Francję niezawisłości, suwerenności, jedności i integralności terytorialnej Wietnamu, Kambodży i Laosu.

— Narody Wietnamu, Kambodży i Laosu przeprowadzą wolne powszechne wybory w celu realizacji zjednoczenia narodów.

— Francja wycofa swe wojska z Indochin.

Prezydent Ho Szia Min zaznacza, że następnym, ze nową sytuacją stawia przed narodem, armią i rządem nowe zadania. Te zadania są to: ścisłe wykonywanie warunków układu rozejmowego, walka o utrzymanie i utrwalenie pokoju, osiągnięcie zjednoczenia oraz zapewnienie niezawisłości i demokracji w całym kraju.

Dla utrzymania i utrwalenia pokoju konieczna jest dobra wola i szczerość zarówno strony wietnamskiej jak i francuskiej.

W związku z tym — powiedział prezydent Ho Szia Min — oznajmiam znów uroczystość, że:

— będziemy ścisłe przestrzegać warunków rozejmu zawartego z rządem francuskim —
— będziemy bronić interesów gospodarczych i kulturalnych Francji w Wietnamie —
— gotowi jesteśmy prowadzić z rządem francuskim rokowania w sprawie przywrócenia przyjaznych stosunków między naszymi krajami na zasadzie równości i wzajemnych korzyści.

Delegacja angielskiej partii labourzystowskiej opuściła Chiny

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że delegacja angielskiej partii labourzystowskiej opuściła Chińską Republikę Ludową i udaje się pociągiem z Kantonu do Hongkongu.

Delegacja labourzystów brytyjskich bawiła w Chinach 19 dni. Odwiedziła ona Pekin, Mukden, ośrodek przemysłu hutniczego Anszan, zagłębie węglowe Tangszan, Szanghaj, Hangezhou i Kanton.

Trzech ministrów rządu francuskiego zwoleńników EWO podało się do dymisji

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy paryskiej, trzech ministrów, którzy popierali układ o „europejskiej wspólnocie obronnej” — Emile Hughes, Bourges-Maunoury i Claudius Petit, oświadczyli premierowi Mendes-France'owi, że podają się do dymisji.

W dniu 3 września Rada Ministrów będzie rozpatrywała tę sprawę.

Rząd brytyjski zwołuje konferencję ministrów 8 krajów zachodnich w sprawie planów zastępczych w miejsce EWO

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że dnia 1 września odbyło się posiedzenie rządu brytyjskiego. Premier Churchill przebrał urlop, by wziąć udział w posiedzeniu. Na porządku dziennym znajdowały się problemy, jakie wyłoniły się w związku z odrzuceniem przez Francję układu o „armii europejskiej”.

Jak się dowiaduje korespondent Agencji Reutera, rząd brytyjski postanowił zwołać w ciągu najbliższych 3 tygodni konferencję ministrów spraw zagranicznych USA, Francji, W. Brytanii, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga. Celem konferencji ma być rozpatrzenie planów zastępczych na miejsce układu o „armii europejskiej”.

Konferencja, zdaniem rządu brytyjskiego, powinna odbyć się w Londynie.

ADENAUER USILUJE TWO- RZYĆ „ARMIE EUROPEJSKĄ” BEZ FRANCJI

Agencje prasowe donoszą, że na posiedzeniu rządu brytyjskiego postanowiono na wniosek Adenauera kontynuować wysiłki w kierunku utworzenia „armii europejskiej” z udziałem Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Związek Radziecki przychodzi z pomocą ofiarom powodzi w Indiach

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS komunikuje: 28 sierpnia ambasador ZSRR w Indiach M. K. Mien szikow odwiedził sekretarza generalnego hinduskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Pillaj i w imieniu rządu radzieckiego wyraził współczucie z powodu klęski powodzi, która nawiedziła ludność niektórych stanów Indii oraz zakomunikował, że Komitet Wykonawczy Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy ZSRR postanowił przekazać na fundusz premiera 100 tys. rupii indyjskich dla przybycia z pomocą powodzi.

Komentator agencji ADN zaznacza, że kadiubowa „armia europejska” bez udziału Francji i z przytłaczającą przewagą Niemiec zachodnich ma być załącznikiem bloku militarnego, skierowanego w pierwszym rzędzie przeciwko Francji.

SPADEK KURSU AKCJI NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ

NOWY JORK (PAP)

Po odrzuceniu EWO spadek akcji na giełdzie nowojorskiej osiągnął od dawna nie notowane rozmiary. Niektóre z nich straciły na kursie 3—4 dolary. Najbardziej spadły kursy akcji towarzystw lotniczych „Douglas Aircraft Company” i „Boeing Aircraft Company”, akcje „Standard Oil Company of New Jersey” oraz „General Motors”. (n)

Masówki w poznańskich zakładach pracy

(Dokończycie ze str. 1)

O ludzi pracy dbały sanacyjny rząd! Dzisiaj ja pracuję, zarabiam, a mój syn uczy się na koszt państwa. My, kobiety, wiemy bardziej niż inni, co to jest wojna. Wielu naszych mężów i synów zginęło we wrześniu i podczas okupacji. A przecież żadna matka nie pragnie śmierci swego męża czy syna. Każda z nas dobrze to czuje i rozumie. Musimy więc walczyć o pokój, chronić nasze dzieci przed nową pozą, jaką chcieliby przygotować odwetowcy z Niemiec zachodnich. Najlepiej odpowiemy im naszą pracą.

W zakończeniu zebrane robotnice uchwaliły rezolucję, w której przyłączają swój głos do powszechnego żądania zwołania konferencji 4 mocarstw celem pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej oraz zwołania konferencji w sprawie zawarcia paktu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

*

Na masówce w Oddziale W-7 ZISPO w dyskusji głos zabrał m. in. Władysław Pawlak. Mówił on o konieczności zwrócenia szeregowo do zachowania pokoju i utrwalenia naszych pokojowych zdobyczy.

Thumnie zebrali się również pracownicy w Oddziale W-4.

Na zdjęciu górnym: polski statek szkolny „Zetempowiec” w jednym z portów czarnomorskich.

Fot. — CAF

Na zdjęciu dolnym: grupa polskich marynarzy zwiedza muzeum Floty Czarnomorskiej.

Fot. — CA

NASI KORESPONDENCI

donoszą

DZIEKI ZBIOROWYM DOSTAWOM — WYKONALI PLAN ROCZNY

Chłopi gminy Strzałków, w powiecie kaliskim wykonali roczny plan dostaw zboża. Członkowie partii, sołtysi i radni pierwsi przywieźli swoje zboże do magazynu i pociągnęli swym przykładem sąsiadów — chłopów bezpartyjnych.

Tyle zbiorowych dostaw co w roku bieżącym nigdy w gminie tej nie widziano. Inicjatorami ich byli chłopi z gromady Swoboda, którzy już w dniu 30 lipca zameldowali o 100 proc. realizacji rocznego planu odstaw zboża. (t)

ODZNACZENIA DLA PRZODOWNIKÓW

Gmina Wronki osiągnęła już 90 proc. a do 5 września planuje wykonanie rocznego planu dostaw zbożowych. Gromady Mokrzy i Kobus zrealizowały plan

roczny w 100 proc. Dalsze miejsca w realizacji obowiązkowych dostaw zajmują gromady: Popowo — 96,1 proc., Rzecin — 95,9 proc., Nowa Wieś — 95,1 proc., Stare Miasto — 89,1 proc., Marianowo — 81,1 proc., Samoleź — 84 proc. i Koźmin — 81,9 procent.

Za wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa Prezydium PRN odznaczyło dyplomami uznania: sołtysa M. Mądrowskiego i W. Smółkowskiego z Chojna n. Wartą, M. Korala z Rzecina, St. Gębore z Wronki, Stróżyki, E. Szmyta ze Starego Miasta, J. Bartkowiaka z Popowa i M. Mądrego z Nowej Wsi.

Gmina Wronki zrealizowała swój półroczny plan w żywcu w 97,6 proc., nie licząc przedterminowych dostaw, które wynoszą 5.989 kg. W dostawach żywcia przodują gromady Popowo i Rzecin. Plan skupu mleka wykonano w I półroczu w 98,5 procent. Przodują gromady Samoleź, Rzecin i Popowo. (iki)

NA WSI KALISKIEJ PRZODUJE AKTYW

Z każdym dniem wzrasta tempo realizacji obowiązkowych dostaw zboża przez wieś kaliską. Do chwili obecnej 4.800 indywidualnych chłopów, 36 gromad, 12 spółdzielni produkcyjnych i pięć gmin zrealizowało roczny plan. Plan sierpniowy wykonał pow. kaliski w 155,7 proc., uzyskując w skali województwa 4 miejsce.

Na wsi kaliskiej przykładem świecą przede wszystkim członkowie partii, spośród których w gminach Cerków, Godziesz, Strzałków i Iwanowice wszyscy wywiązali się ze swych rocznych planów. Przodują również sołtysi. Dotychczas plany roczne zrealizowało w tym powiecie 149 sołtysów.

88,5 PROC. PLANU ROCZNEGO W GMINIE ZDUNY

W odstawach zboża pierwsze miejsce w gminie Zduny, pow. Krotoszyński zajmuje miasto Zduny, które wykonało do końca sierpnia 92,6 proc. planu rocznego. Gromada Bestwin zrealizowała dotąd 91,3 proc. swych zadań rocznych, a Ruda — 84,7 procent. Gmina Zduny osiągnęła 88,5 proc. wykonania planu rocznego. (es)

PIERWSZE ZIEMNIANKI DLA PAŃSTWA

W bieżącym miesiącu rozpoczął się skup ziemniaków z tegorocznych zbiorów. Jako pierwsza w powiecie wagrowieckim do planowych dostaw przystąpiła Spółdzielnia Produkcyjna Łosiniec. Dostarczyła ona do punktu skupu w Skokach 15 ton ziemniaków jadalnych. (Kdw)

Gwałtowny huragan w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP)

Północne okolice Stanów Zjednoczonych nawiedził gwałtowny huragan, który wyrządził olbrzymie szkody. Jak donoszą agencje amerykańskie, dotychczas zanotowano 49 wypadków śmierci i około 500 wypadków zranienia przez wałące się domy, drzewa itp. Straty wyrządzone przez huragan obliczane są na sumę przeszło 300 milionów dolarów.



3 WRZEŚNIA 1883 R.

zmarł Iwan Turgieniew wielki pisarz rosyjski. Literacka pułapka Turgieniewa weszła do złota skarbcza klasycznej kultury rosyjskiej i światowej. Turgieniew wywarł wielki wpływ na rozwój rosyjskiej i zachodnioeuropejskiej literatury. Flaubert i Maupassant nazywali go swoim nauczycielem. Turgieniew to humanista. W każdym jego utworze wyczuwa się wielką miłość do człowieka, w którym pisarz widział ogromną przeobrażającą siłę. Najbardziej znana jest powieść Turgieniewa „Ojciec i dzieci” oraz „Zapiski myślowe”.

SOBOTA
Rozalii, Róży
Słońce w.: 4,52
z.: 18,18
Księżyc w.: 13,08
z.: 20,42

Pogodnie lub dość pogodnie. W godzinach późniejszych skłonność do burz. — Temperatura maksymalna około + 30 st. C. — Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

ZIAMOTUL

Oznakę BSPO zdobyło 525 uczniów ze szkół powiatu szamotulskiego. W przygotowaniu młodzieży do uzyskania odznak wyróżniły się szkoły: w Pniewach, Lubosinie, Wronkach i Nowej Wsi.

W 50 szkołach z powiatu zorganizowano w br. igrzyska letnie. Po tych imprezach młodzież jeszcze bardziej garnie się do sportu i pilnie trenuje.

W organizowaniu masowych imprez szkolnych przodują szkoły: w Lubosinie, Pniewach, Psarskim, Wronkach, Nowej Wsi oraz Chojnie nad Wartą. (jki)

Szkolny ruch harcerski rozwija się dobrze. Liczba młodzieży zorganizowanej w drużynach podniosła się ostatnio do 2.412 członków, co stanowi 64 proc. ogółu dzieci. (jki)

Kochany Bronciu!

Mam poważne smutnienie z Halinką — tą, wiesz, z naszego przedszkola.

Kiedy przyszedłem po raz pierwszy ze szkoły i powiedziałem jak tam jest ładnie i przyjemnie, Halinka początkowo z podziwu aż dwa paluszki do buzi włożyła. Ale potem, kiedy zaczęła oglądać moje książeczki i zeszyty, paluszki z buzi wyjęła i powiedziała, że takim papierem, w jaki są moje zeszyty obłożone, to u niej w domu podłogi się wyklada w sobotę po większych porządkach. I że jej byłoby głupio nie mieć nalepek na zeszytach.

A co ja temu winien, że na si tatusiowie, którzy pracują w MHD, zapomnieli, że kiedyś do szkoły chodzili i że nie dostarczali do sklepów papieru i nalepek do zeszytów? Wprawdzie ciocia Franusia powiedziała, że są winni nie ci tatusiowie, co pracują, lecz ci, co planują, ale papieru i nalepek nie ma. Przez takie głupstwo moja męska ambicja, jak widział, została narażona na szwank, czyli poruła.

TWÓJ ZENEK

Jeszcze o zaopatrzeniu wsi

Jak wynika z otrzymanych meldunków i dokonanych kontroli w terenie, nie wszystkie sklepy gminnych spółdzielni w powiecie leszczyńskim są należycie zaopatrywane w artykuły pierwszej potrzeby. W czasie akcji żniwnej np. nie można było nabyć mięsa i tłuszczu w masarni GS Lipno, a w miejscowej gospodzie nie przyrządzano posiłków na tłuszczu. Wszystko to dlatego, że kierownictwo GS nie odebrało przydziału mięsa i tłuszczów z masarni w Osiecznej.

Brak napoi chłodzących najbardziej dał się odczuć w Krzemieniewie oraz w okolicznych sklepach GS. Wprawdzie rozlewnia w Lesznie zobowiązała się regularnie dwa razy w tygodniu dostarczać napoje chłodzące do sklepów GS w powiecie leszczyńskim, ale chęci te skończyły się na zobowiązaniach. Jeśli chodzi o zaopatrzenie w towary niezbędne podczas akcji żniwno-omiotowej jak np. sznurek do snopowiązelek, kosy, młotki, osetki, części do maszyn, to trzeba przyznać, że było ono zadowalające. W tym względzie szczegó-

nie wyróżniły się GS Świecicha i Osieczna.

Zakłady drobnej wytwórczości i terenowego przemysłu winny zgodnie z zaleceniami IX Plenum i wytycznymi II Zjazdu PZPR wyrażać części do wozów i maszyn niezbędnych do akcji żniwno-omiotowej, których nie produkuje państwowy przemysł kluczowy. Tego jednak zagadnienia nie docenia się w należytych stopniu. Także Leszczyński Zakład Sprzętu Pożarniczego (fabryka pomp) nie zrealizował swego zobowiązania wyprodukowania pięciu ton buksów o różnych rozmiarach i na wykonanie buksów 2½ cala do dziś czekają członkowie Spółdzielni Produkcyjnej Goniemby.

Wszystkie gospodynie w Kórniku pow. śrem narzekają na brak gumek do skózków tzw. wecków. A przecież wiadomo, że artykuł ten rokrocznie w okresie dojrzewania owoców jest bardzo poszukiwany. Niedostatecznie i na-

dal chaotycznie zaopatrywane są także sklepy w opakowania papierowe.

Należy już wreszcie usprawnić zaopatrzenie i plany ustalać według potrzeb i na czas.

(R-N)

Cztery tysiące zwiedzających dziennie

Wystawa „Oto Ameryka” cieszy się w dalszym ciągu nie słabnącym zainteresowaniem. Dowodem tego — liczba zwiedzających, których każdego dnia przewija się przez wystawę przeciętnie około czterech tysięcy.

Celem obejrzenia wystawy przyjeżdżają do Poznania również wycieczki z prowincji. Tak np. ostatnio wystawę oglądali robotnicy PGR z pow. czarnkowskiego. Do pawilonu Targów Poznańskich, w którym mieści się ta ciekawa wystawa, przychodzą również wycieczki młodzieży szkolnej. (b)

„Linia zajęta”

Każdy zamawiający rozmowę telefoniczną w Urzędzie Pocztownym w Zduńcu, pow. Krotoszyń, z góry jest przygotowany na odpowiedź: „linia zajęta” lub „monterzy naprawiają”.! Doremnym zaś byłoby przesłanie telefonistki o połączenie kiedy linia będzie wolna, bo na to można czekać przez cały dzień i na próżno.

Należy pouczyć telefonistkę, aby obowiązkowo wykonywała sumiennie.

EDMUND SZYRNER
korespondent

Nowe czasy ochronne dla zwierzyny łownej

Ostatnio ukazało się rozporządzenie ministra leśnictwa, ustanawiające nowe czasy ochronne dla zwierzyny łownej.

Zgodnie z rozporządzeniem od 1 bm. dozwolony jest odstrzał hodowlany jeleni — byków, łan i cielał — do dnia 10 lutego 1955 roku. Do dnia 10 października br. trwa odstrzał sarn — kozłów. W tym samym czasie trwa odstrzał hodowlany kozłów, również w całym kraju rozpoczyna się 21 września br. i trwa do 31 stycznia 1955 r. odstrzał hodowlany sarn — kóz i cielał. W okresie od 21 października do 30 listopada br. dozwolony jest odstrzał hodowlany danieli — byków, łan i cielał.

Na terenie całego kraju dozwolone jest już obecnie aż do dnia 10 lutego 1955 r. polowanie na dziki.

Z dniem 1 września br. rozpo-

Ambitny Zespół Państwowego Teatru w Gnieźnie po przerwie wznosił komedię „Słuby panienskie” Aleksandra Fredry. Na zdjęciu Mirosława Leśniowska w roli Anieli oraz Jan Rusek — jako Gustavo. (wje)



Uroczysta inauguracja roku szkolnego w powiecie szamotulskim

W miasteczkach i wsiach powiatu szamotulskiego we wszystkich szkołach podstawowych, liceach i szkołach zawodowych oraz przedszkolach odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego.

W udekorowanych szkołach, aulach licealnych i świetlicach oprócz młodzieży, rodziców i nauczycielstwa w uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele partii i rad narodowych. Liczne reprezentowane były także szkolne komitety rodzicielskie.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego i Międzynarodówki, młodzież w skupieniu wysłuchiwała przy gło-

nikach radiowych przemówienia ministra oświaty.

Po zapoznaniu się z nowymi wychowawcami oraz programem nauczania w nowym roku szkolnym odbyły się występy artystyczne i zabawy dziecięce. W godzinach popołudniowych młodzież uczestniczyła w imprezach świetlicowych.

Szczególnie uroczystości obchodzono nowy rok szkolny w szkołach wyremontowanych i pięknie odnowionych salach szkół szamotulskich, wronieckich i pniewskich. Na wyróżnienie zasługują także uroczystości szkolne w dobrze przygotowanych na nowy rok szkolny podstawowych w Nowej Wsi, Ostrogu, Kaźmierzu, Chojnie n. Wartą, Poporowie, Oporowie, Wróblewie, Szczepankowie, Wątroszawie, Jasionnie, Rzecinie, Samoleżu, Obrzycku i Dusznikach. W wielu miejscowościach powiatu szamotulskiego młodzież harcerska otrzymała własne świetlice.

Podczas uroczystości szkolnych starsze społeczeństwo złożyło młodzieży serdeczne podziękowanie za jej aktywny udział w zwalczaniu stonki ziemniaczanej i pomocy żniwnej, za co obdarowano młodzież kompletami pomocy naukowych. (jki)

WAGROWKA

Świetlica w Laskownicy Wielkiej należy do przodujących w pow. wągrowieckim. Jednak lokal, w którym znajduje się świetlica, jest za mały. Ostatnio CRZZ przyznała 6.000 zł na rozbudowę świetlicy. (Kdw)

Pracownicy poszukiwani

2 inżynierów mechaników, specjalność: narzędzia, formy bakelitowe, inżyniera mechanika, specjalność: obrabiarki, inżyniera mechanika, specjalność: konstrukcja maszyn i urządzeń. 3 inżynierów elektryków, specjalność: radioelektronika, 2 inżynierów elektryków, specjalność: maszyny elektryczne przyjmą w miesiącu wrzesniu br. Zakłady Wytwórcze Głośników T-10 Wrocławia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K2189

Konstruktora - statyka i weryfikatora w zakresie budownictwa przemysłowego oraz weryfikatora specjalistę w zakresie wod-kan. i centralnego ogrzewania, przyjmie zaraz Biuro Projektowania „Prozamet” Poznań, ul. Śniadeckich 27, barak „I”. K2199

2 konstruktorów z praktyką na przyrządy, 2 konstruktorów obrabiarek z praktyką, 2 precyzyjnych ślusarzy narzędziowych, precyzyjnego wiertacza na wiertarkę koordynacyjną zaangażuje „Wiepofana” Poznań, Dąbrowskiego 81. K2203

Dwóch techników budowlanych, względnie jednego technika budowlanego w charakterze kierownika budowy oraz pracownika wykwalifikowanego w budownictwie na stanowisku kier. BHP zatrudni natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Głogowie, ul. Lipowa 43, tel. 145. Warunki płacy i pracy w/g Umowy Zbiorowej w Budownictwie, do omówienia na miejscu wzgl. listownie. K2209

Kierownika warsztatu (metalowca) majstra wzgl. technika lub inżyniera, inspektora kontroli technicznej — inż. chłodziar, kierownika zaopatrzenia, referenta BHP, kier. sekcji i kalkulacji i faktur zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrzno w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr, pokój 64. K2221

Silni i chętni do pracy pracownicy fizyczni potrzebni na ½ etatu wieczorem od 18—22. Państw. Teatr Polski Poznań, 27 Grudnia 8-10. 33406g

Maszynistka potrzebna. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K2216.

Księgowa - kontystka z umiejętnością maszynopisania potrzebna. Oferty z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K2215.

Nieruchomości
Kamienice - wille - parcele - domki w różnych częściach polsca - poszukuje Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26, tel. 87-95 31404g

Kupno
Wózek dziecięcy, autka koszykowe, spacerowe, drewniane, na łożyskach kulkowych i dla bliźniąt, poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 33122g

Samochód osobowy „Renault” czterodrzynowy, na chłodzie, sprzedam. Poznań - Osiedle Warszawskie ul. Śłupecka 3. 33358g

Dobry motocykl oddam za 1 ha ziemi lub łaki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33232g.

Szyny kolejki polnej kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33247g.

Kupię heblarkę czterostopową, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33262g.

Sprzedaj
Rower damski, nowy, sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m 12 — narożnik Poznańskiej. 33077g

Oryginalna holenderska turbina powietrzna, 12 V wraz z akumulatorem. sprzedam. Grendel, Mosina, Jeziora 5. 33077g

Tłocznice balon 30 ton nacisku, sprzedam. „Korund”. Zabikowo, pl. Wolność 7. 33087g

Sprzedam wózek autko koszykowy. Poznań, Szamarzewskiego 59, m 1. 33242g

Sprzedam pianino koncertowe, kryształowe, z metalową płytą. Poznań, Czerwonej Armii 73, m 5. 33236g

Sprzedam złoty zegarek damski, bransoletę, kołczyki, dwa pierścionki oraz tutek karakulowe. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 33241g.

Wanne kąpielowe, piec na gaz, szafę do garderoby, szafka (mahoni), obręczki próby 585, kapę, serwetę z jedwabiu chińskiego, sprzedam. Poznań - Winogrody, Gromadzka 22, m 1. 33248g

Motocykl DKW 350 ccm, SB po generalnym remoncie sprzedam. Poznań, Słowackiego 24, m 1 od godz. 16. 33249g

Motocykl „Zündapp” 200 ccm, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33252g.

Sprzedam samochód osobowy „Citroen” 6-osobowy, 4-cylindrowy, w dobrym stanie. Leszno Wlkp., Komuny Paryskiej 30. 33254g

Wózek - autko dla bliźniąt, nowy, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 9, m 14. 33258g

Motocykl „Zündapp” 350 ccm, górnozaworowy, 4-taktowy, stan dobry, sprzedam. wraz z motorem zapasowym Koźuchów, 9 Maja 29. 33264g

Poszukuje lokalu handlowego lub pokoju nadającego się na lokal handlowy w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 33098g

Pokój 24 m² z kuchnią, wygodami w Gnieźnie, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Leon Hayn, Gniezno, Artyleryjska 5. 33212g

Lokale
Antonina Koprucka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godz. 17 z domu żałoby w Zabikowie na cmentarz para fialny.

Dzieci, wnuki i rodzina
Zabikowo, Czerw. Armii 42. 33396g

Praca
Dochodząca ze znajomością gotowania potrzebna zaraz — w Śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33200g.

Repararka bieglego potrzebna zaraz. Poznań, Piekary 8 — parter. 33210g

Młodsza maszynistka po kursie szuka posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33211g.

Zguby
Zgubiono legitymację służbową „Prasa” na nazwisko Stanisława Dworaczka, Poznań, Dzierżyńskiego 130. 33388g

Zgubiono leg. Związku Zawodowego, na nazwisko Helena Jeljaszewicz, Poznań, Rokossovskiego 98. 33245g

Lekarskie
Dr med. Maksymilian Matelski wznowił praktykę lekarską. Poznań ul. Śliczna 13, m 6, tel. 56-33. 33244g

Dr Danecki specj. chorób skórno - wenerycznych, przyjmie. Poznań, Czerwonej Armii 31, od godz. 14—16. 33082

Dr Brzozowska - Białokoz specj. chorób płuc, powróciła. Przyjmie: Poznań, Lampowego 11 m 5, tel. 38-00 — obok Domu Dziecka. 33204g

Dnia 2 września 1954 r., zmarła nasza droga matka, babka i orababka, śp.

Antonina Koprucka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godz. 17 z domu żałoby w Zabikowie na cmentarz para fialny.

Dzieci, wnuki i rodzina
Zabikowo, Czerw. Armii 42. 33396g

Katarzyna Kurowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jezycach.

W ciężkim smutku pogrążeni córki, zięć i wnuki
Poznań, św. Wojciecha 2. 33386g

Państwowa Opera w Poznaniu poszukuje

położu
umeblowanego dla artysty. Zgłoszenia telefonicznie 506-30 wewn. 7. K2212

Zgubiłem koło od motocykla na ulicy Grunwaldzkiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Michałek, Poznań, Belwederska 24, m 4. 33384g

Rozne
Radiodłobnik naprawia szybko i fachowo, nowego typu w 2 dniach, długoletni praktyk, inżynier, radiotechnik. Poznań, Garbary 67a — narożnik Wielkiej, tel. 88-54. 33328g

Dnia 2 września 1954 r., zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

Z Bocheńskich
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na Jezycach. W głębokim smutku pogrążeni mąż, syn, synowa, wnuczka i rodzina

Poznań — Łódź. 33439g

Dnia 2 września 1954 r., zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, śp.

Katarzyna Kurowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jezycach.

W ciężkim smutku pogrążeni córki, zięć i wnuki
Poznań, św. Wojciecha 2. 33386g

Zdobysław Stawczyk

WSPOMNIENIA

SPRINTERA

Tuż po starcie jeden z za wodników, biegnący przed Potrzebowski, przebieł mu kołami, Edmund przeżył w tym biegu cichy dramat. Po kilkuset metrach — jak mi potem mówił — chciał się wycofać. Kontuzja sprawiała silny ból. Bieg jednak dalek, lecz na zwycięstwo z doskonałym Węgrem — Szent galim (1:50,5 min.), późniejszym mistrzem Europy, nie starczyło mu już sił, choć uzyskał czas 1:50,8 min., a więc tylko o 0,1 sek. gorszy od rekordu Polski. Prasę podawała wówczas, że Potrzebowski pobiegł wtedy źle taktycznie i za późno rozpoczął finisz. Sprawozdawca prasowy, niestety, nie wiedział o wypadku Potrzebowskiego.

Akademickie Mistrzostwa Świata traktowaliśmy w pewnym stopniu jako próbę sił przed startem w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Bernie. Nasze postępy wywołały w Budapeszcie olbrzymie zainteresowanie wśród trenerów i fachowców lekkiej atletyki z różnych krajów. Trenerzy innych ekip za granicznych dowiadujący się o nasze metody treningowe. Dziwiło ich, że tak szybko nieomal z powojaków doszliśmy do międzynarodowych rezultatów.

Trzydzieści medali, które zdobył nasz 27-osobowy zespół, a więc 1,1 medalu na zawodnika — to sztuka, której nie udało się dokazać żadnej innej ekipie!

— Wasza lekkoatletyka będzie już wkrótce europejską potęgą — mówili z podziwem. — Rzut oka na tabelę dzieściu najlepszych w Polsce wskazuje na to, że ta dyscyplina staje się u was sportem narodowym — stwierdzali zgodni.

Ileż to na starcie stawała Basia Lerczakówna, zadawałem sobie pytanie: — Czy nasz wspólny trening przyniesie rezultaty? Choć moja wychowawca nie zdobyła medalu, uzyskała jednak na 200 m doskonały, najlepszy po wojnie w Polsce wynik — 24,6 sekund. Jej budapeszteńskie rezultaty zapowiadają, że — jeśli będzie nad sobą dużo pracować — może zostać jedną z naszych reprezentantek na najbliższej Olimpiadzie w Melbourne. Zalety to przede wszystkim od niej samej. Posiada bowiem

warunki na sprinterkę wysokiej klasy.

Choć Węgry na pierwszym miejscu stawiają piłkę nożną (są bardzo surowymi recenzentami swoich pupilów, czego dowód dali po finałowym spotkaniu młodzieży, wych reprezentacji: Rumunii i Węgier, kiedy serdecznie... wygwizdali swą własną jednostkę za słabą grę), na drugim — pływani (takich pływaków nie ma chyba żaden kraj na świecie), jednak na lekkiej atletyce znają się doskonale. Kibice ci (a wlecie, jak trudno o obiektywnego kibica), sami przyznawali, że polska lekkoatletyka jest młoda, posiada wiele utalentowanych rezerw i tym właśnie góruje nad swą węgierską siostrą.

Trudniej o trafniejsze sformułowanie: młoda lekkoatletyka. Starszych zawodników, takich, jak: Adamczyk, Potrzebowski i ja, jest w naszej reprezentacji bardzo mało. Większość to młodzież, wśród której poważny odsetek stanowią juniorzy. Ich życiowe szczyty stoją jeszcze daleko przed nimi, mimo że już teraz wielu uzyskuje wyniki godne europejskich stadionów.

Kiedy wszedłem do finału biegu na 100 m, byłem spokojny. Nie denerwowałem się. Głęboko przekonany, że ustępuję Niemcowi, Schroederowi i Bulgarowi, Kolevowi, nie liczyłem na zwycięstwo. Pobiegłem lekko, bez zderzowania, nie „uszywniłem się”, co często spotyka sprintera, który z góry się na start, że za wszelką cenę musi pierwszy przerwać taśmę.

Zwycięstwo i złoty medal spadły na mnie niespodziewanie. Niespodzianka była tym większa i tym dla mnie przyjemniejsza, że i w 200-metrowym sprincie również okazałem się najlepszym. W eliminacjach uzyskałem drugi najlepszy wynik w historii polskiej lekkiej atletyki — 21,4 sek. Najlepszy swój rezultat i równocześnie rekord Polski ustanowiłem w Budapeszcie — 5 lat wcześniej — 21,2 sek.

Choć dużo lepiej czuję się na tym dystansie niż na setce, nie miałem zbytniej na dzieł zwycięstwa. Wysoki Bulgar — Kolev miał przecież już w tym roku na swoich koncie rezultat 21,5 sekund, a doskonale zbudowany — Schroeder — 21,6 sekundy. (Ciąg dalszy nastąpi) (12)

Przed międzynarodowym turniejem w Sofii

Czołówka bokseńska szlifuje formę w Zakopanem

Duża Krokiew, słynna skocznią narciarską w Zakopanem gościła w czwartek niecodziennych gości. W miejscach, gdzie zimą jest wybieg skoczków, ustawiono ring. Wystąpili na nim najlepsi pięściarze polscy, przygotowujący się do międzynarodowego turnieju 6 państw w Sofii.

O tym, że boks w Zakopanem jest również popularny, świadczyły pełne trybuny. Parę tysięcy widzów z żywym zainteresowaniem oglądało zacięte walki naszych kadrowiczów, z których parę stało na dobrym poziomie.

Serię emocjonujących pojedynków zainaugurował mistrz Europy Kukier. Narzucił on Liedtkemu szybką wymianę ciosów, miał przy tym wszechstronniejszy repertuar i doskonałe zwody. Za mało tylko bił prawą ręką. Tajemnica wyjaśniła się po walce, gdy Paweł Sztydo powiedział nam, że Kukier od Spartakiady narzeka na ból w prawej ręce — pozostałość po niegroźnej zresztą kontuzji.

Do kugucy zaawansował już na stałe Drysz, który zmierzył się z Brychlikiem. Ten ostatni był szybszy, agresywniejszy i bardziej skuteczny. Pod koniec pierwszej rundy ciosem w żołądek omal nie znokautował przeciwnika. Gong uratował Drysza od wyliczenia. Dopiero w ostatnim starciu walka była już bardziej wyrównana.

W piórkowej zmierzyli się Soczewiński z Murawskim (szkoda, że do Zakopanego nie przybył do tej pory mistrz Europy Stefaniuk — jego udział w reprezentacji do Sofii stoi pod znakiem zapytania). Przez wszystkie 3 starcia tempo było szybkie a walka stała na dobrym poziomie. Soczewiński czysto trafiał z kontry i starał

się walczyć z półdystansu. Murawski był prawie równorzędnym rywalem dla cięższego od siebie przeciwnika.

Słabiej natomiast wypadli aktorzy wagi lekkiej — Niedźwiecki i Nowak. Bokser AZS nie umiał poradzić sobie z odwrotną pozycją Niedźwieckiego i pojedynkę stracił na wartości. Natomiast doskonale zapre-

zentowali się dwaj Leszkowie — Drogosz i Kudłacik.

Mistrz Europy początkowo miał wysoką przewagę i Kudłacik w żaden sposób nie mógł się przebić przez jego lewe proste. Dopiero w ostatniej rundzie walka się wyrównała, ponieważ Kudłacik poszedł jak szatan do ataku i starał się narzucić wymianę ciosu.

Drogosz był o 3 kg cięższy od swego przeciwnika i ma w tej chwili górny limit wagi półśredniej. Następne pojedynki były już mniej atrakcyjne. Czajęcki walczył z Walskim. Pietrzykowski z Pińskim. Poleks z Planutisem. Franek z Piórkowskim i Grzelak z Orzańskim.

Spośród kandydatów do reprezentacji do wyjazdu do Bułgarii najlepiej zaprezentowali się: Kukier, Brychlik, Soczewiński, Murawski, Niedźwiecki, Drogosz, Kudłacik, Pietrzykowski i Grzelak.

A. Skotnicki

Dwie imprezy na jeziorze Rusałka

Nie 5 i 6 (jak podaliśmy w numerze wczorajszym „Głosu”), lecz 25 i 26 bm. odbędą się międzypaństwowe spotkania kajakowców Polski i Czechosłowacji na jeziorze Rusałka. W dniu 12 bm. — również na tym jeziorze — zobaczymy ciekawe wyścigi ślizgaczy.

Polacy na 5 miejscu w sztafecie

Chrzęszczówna w skokach trzynasta — Gremłowski w finale — 200 m motylkiem bez Petruszewicza

Najciekawszą konkurencją drugiego dnia zawodów był wyścig sztafety 4x200 m st. dow. mężczyzn. Przyniósł on zdecydowane zwycięstwo reprezentantom Węgier, w czasie — 8:47,8. Sztafeta polska (w składzie — Lewicki, Mroczkowski, Tokaczewski i Gremłowski) płynęła nieco słabiej niż w eliminacjach i zajęła 5 miejsce w czasie — 9:04,6.

O drugie miejsce wywalczyła się zacięta walka między sztafetami Francji i ZSRR. Francuzi na ostatniej zmianie, dzięki wspaniałemu finiszowi Eminente zdolali wywalczyć vicemistrzostwo.

1. Węgry — 8:47,8, 2. Francja — 8:54,1, 3. ZSRR — 8:55,9, 4. Szwecja — 9:01,2, 5. Polska — 9:04,6, 6. Włochy — 9:06,0, 7. Anglia — 9:11,3, 8. Hiszpania — 9:13,2.

NIESPODZIANKA NA 400 M STYLEM DOWOLNYM KOBIET

Niespodzianką finału 400 m st. dow. kobiet było zwycięstwo młodej Węgierki — Sebo, która uzyskała bardzo dobry czas — 5:14,4. Pokonała ona o prawie 2 sek. mistrzynię olimpijską — Gyenge, Holenderka — Balkenende, która miała drugi czas w eliminacjach, zajęła dopiero czwarte miejsce.

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Sebo (Węgry) | 5:14,4 |
| 2. Gyenge (Węgry) | 5:16,3 |
| 3. Ligorio (Jugosławia) | 5:18,7 |
| 4. Balkenende (Holandia) | 5:21,6 |
| 5. Jany (Francja) | 5:22,9 |
| 6. Peeters (Belgia) | 5:26,5 |
| 7. Werther (Niemcy z.) | 5:27,3 |
| 8. Brenk (Holandia) | 5:31,0 |

CHRZĄSZCZÓWNA DOPIERO TRZYNASTA

W śróde zakończyły się skoki z trampoliny (3 m), które przyniosły tytuł mistrzowski zawodnicze radzieckiej Chomiczewej 129,45 pkt. przed Hanson (Szwecja) 126,24 pkt. i Zigałową (ZSRR) 125,30. Czwarte miejsce zajęła Węgierka Szagot — 124,79 pkt. Nasza reprezentantka Chrzęszczówna nie weszła do finału i zajęła

ostatnie 13 miejsce — 56,87 pkt.

TURNIEJ PIŁKI WODNEJ

Niespodzianką turnieju piłki wodnej był remis Francji z Hiszpanią — 3:3, mimo że Francuzi prowadzili do przerwy 2:0.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Holandia — Rumunia 7:5, ZSRR — Austria 7:1, Włochy — Belgia 7:3, Anglia — Rumunia 6:5.

TRZECI DZIEŃ MISTRZOSTW

Trzeci dzień pływackich mistrzostw Europy w Turynie rozpoczęto eliminacjami na 400 m st. dow. i 200 m st. motylk. mężczyzn. Przed południem rozegrano również kolejne spotkania w turnieju piłki wodnej i eliminacje w skokach z trampoliny mężczyzn.

GREMLOWSKI W FINALE

Jako pierwszy z Polaków startował w tym dniu zasłużony mistrz sportu — Gremłowski na 400 m st. dow. W konkurencji tej odbyły się trzy przedbiegi. Gremłowski płynął w III serii razem z doskonałymi zawodnikami: Nyeiki (Węgry) i Boiteux (Francja). Polak wygrał swój przedbieg zdecydowanie z czwartym czasem dnia 4:47,9. Pokonał o 2 sek. Nyeiki i mistrza Francji Boiteux.

Najlepsze wyniki w eliminacjach mieli: Węgier Csordas — 4:45,2 i Romani (Włochy) — 4:45,3. Ostatecznie do finału zakwalifikowali się: Csordas (Węgry) — 4:45,2, Romani (Włochy) — 4:45,3, Ostrand (Szwecja) 4:46,1, Gremłowski (Polska) 4:47,9, Nyeiki (Węgry) — 4:49,7, Boiteux (Francja) — 4:49,7, Montsetret (Francja) — 4:51,1, Badura (CSR) — 4:52,0.

FINAŁ 200 M STYL. MOTYLK. BEZ PETRUSEWICZA

W eliminacjach na 200 m styl. motylk. Marek Petruszewicz nie

Porażka polskich piłkarzy w Tbilisi

Ostatni mecz polskich piłkarzy w ZSRR, rozegrany 1 bm. w Tbilisi z miejscowym Dynamo, zakończył się porażką Warszawy 2:4 (0:2). Polacy zagrali słabiej niż w poprzednich spotkaniach w ZSRR. Szczególnie dał się im we znaki wielki upal, jaki panuje w stolicy Gruzji. Spowodował on, że nasi piłkarze nie wytrzymali szybkiego tempa, które już od pierwszych minut gry narzucili gospodarze.

Bramki dla Dynamo zdobyli: Gogoberidze — 2 oraz Chasaja i Katikadze, dla Warszawy — Cieślak i Trampisz.

Gra w pierwszej połowie była wyrównana. Dopiero przed samą przerwą piłkarze Dynamo zdobyli tereny długimi, szybkimi przerzutami, zaczynając zagrażać bramce Warszawy.

Ostatnie 10 minut I połowy przynosił im prowadzenie 2:0.

Po przerwie już w 4 minucie punkt dla Warszawy zdobywał Cieślak, a w 17 min. wyrównującą bramkę strzela Trampisz. Następuje krótki okres obustronnych ataków, lecz Dynamo odzyskuje niebawem prowadzenie, podwyższając stan spotkania na 3:2, a w 39 min. wynik meczu przesądza czwarta bramka dla gospodarzy.

W zespole Dynamo wyróżnili się znani polskiej publiczności — Gogoberidze i Antadze. Z drużyny polskiej najlepszy był Korynt.

Juniorzy Poznania wygrywają z Bydgoszczą 4:1

Trzy tysiące sympatyków piłki nożnej, zebranych we czwartek na boisku Stali przy ul. Rolnej, nie mogło specjalnie zachwycić się meczem.

W pierwszych 15 minutach granej i ciekawej gry przeważała drużyna poznańska, zdobywając bramki przez Wróbla w 10 min. i Graczyńskiego w 14 min. Jednak po zdobyciu honorowej bramki dla bydgoszczan przez Stachowiaka nastąpił trwający do przerwy okres bezładnej kopania, w którym piłka rzadko docierała do adresata. Dało się zauważyć zmęczenie w obu drużynach oraz skłonności do nieczystej gry. W tym słabym okresie wyróżniał się spokojem oraz celowością podani prawy pomocnik drużyny Poznania — Strzelecki, który był najlepszym graczem na boisku.

Po przerwie dokonano kilku zmian w obu drużynach i one zdecydowały o ożywieniu się gry. Sytuacje podbramkowe zmieniały się często. Drużyna poznańska, grająca bardziej skutecznie, wykorzystala jeszcze 2 okazje — nieporozumienie bramkarza z obroną oraz wypuszczenie piłki z rąk i zdobyła dwie następne bramki przez Magdziarza.

Niewątpliwie do słabego poziomu gry przyczyniło się piaszczyste, ciężkie boisko Stali. Dlatego nie pomyślano o tym, że Poznań dysponuje pięknym stadionem i że na nim powinni grać juniorzy — pozostaje chwilowo tajemnicą.

gra ork. taneczna P. R., 20.25 — utwory skrzypcowe, 21.50 — muzyka, 23 — dla każdego coś miłego.

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 5.30 (P) — rozmowa Jana z Maciejem, 5.35 (P) — co dzień przynosi, 6.30 — kalendarz radiowy, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.05 — informacje, 14.10 i 14.30 — dla szkół, 16 (P) — komentarz aktualny, 16.25 (P) — aud. słowno-muzyczna pt. „W rytmie sportowym”, 16.50 (P) — jak spędzić nie dziele, 17 — dla dzieci, 17.40 (P) — słuchowisko J. Modrzewskiego pt. „Książka i miecz”, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — Ludzie z Nowego Miasta — fragm. pow., 20.40 — reportaż z Instytutu Matematycznego, 21 — zagadka literacka, 22 — przy sobocie po robocie.

sport: 21.45 — wiadomości.

PRZEKLETY SKARB

— No przecież ci mówię — zapalił się. — Wracam z tej zasnanej wojny trochę za późno, ale to nie moja wina. Teraz chcę się znowu o was troszczyć. — Uderzył dłoń po wewnętrznej kieszeni marynarki, nachylił się do niej przez stół i wycedził: — Nie masz nawet pojęcia, jak ja się o was będę troszczył.

— Robisz taką minę, jakbyś coś miał w zanadrzu.

— Mam, Trudeken, mam.

Oderwała się od niego, jakby na nią buchnął żar tajemnego ognia: — Ile?

— Wystarczy, żeby zapewnić nam trojgu długie życie.

W pokoju zapanowała ciemność. Milczenie między małżonkami stało się z sekundy na sekundę kłopotliwsze. W coraz większym napięciu czekał na zdecydowane słowo.

Truda, ciągle jeszcze milcząca, zeskoczyła z krzesła, jak cień przemknęła przez pokój i zapaliła światło u sufitu, prostą żarówkę będo kłosa.

— Po co to? — wyjąkał, zerkając w górę.

— Nasza sprawa musi się rozegrać w świetle — usłyszał trzeźwą, aczkolwiek nie odmowną odpowiedź.

Znowu usiadła naprzeciwko niego. Pogłaskała kilka razy jego czoło.

— Mów, ojczulku — poprosiła, patrząc w jego oczy. — Opowiedz mi wszystko po kolei i dokładnie.

Dantzkę podniósł się i zaczął spacerować po pokoju, nie zauważając jej weale.

— Co ci jest? — zapytała.

— Boję się — odpowiedział natychmiast, jak gdyby wyznanie to wymknęło mu się niepostrzeżenie.

— Boisz się? Czego? — Jej oczy rozszerzyły się.

— Ciebie.

— Ojczulku — skoczyła i stanęła przed nim. — Mnie się boisz?

— Tak, Truda.

— Ale dlaczegoż, na miłość Boską?

— Bo się bardzo zmieniał.

Trudzie zdawało się, że na nowo ogai.

go zazdrość. Przytuliła się do jego piersi. — Wierz mi, chłopcze, nie miałam nic wspólnego z Burscheitem. A teraz, gdy wrócisz, musisz się przekonać, że nic między nami nie może być.

Jak u człowieka z dawnych czasów zapewnienie to usunęło wszystkie jego podejrzenia.

Jak na początku rozmowy usiedli znowu, z dłonią w dłoń, na skraju łóżka. Jego ramie objęło jej pełną kibić.

— Widzisz Truda — zaczął, przytulając twarz do jej policzka. — Jeśli chodzi o ścisłość, jestem w beznadziejnej sytuacji. Wiesz tak samo dobrze jak ja, że wstąpiłem do partii po prostu dlatego, żeby raz nareszcie skończyć ze stemplowaniem, z bezrobociem. Zeszliśmy już wtedy zupełnie na psy.

Potwierdziła, wspominając ponure czasy. — A gdy mi powierzono funkcję blokowego, czy udawałem choć na chwilę dyktatora?

— Nie, tego nikt nie twierdzi i nie będzie twierdził — oświadczyła w oczekiwaniu, że i on jej powie dokładnie, do czego zmierza.

— Czy nie pokrywałem często manka przy obrachunku z własnej kieszeni?

— O właśnie, do tego jesteś zdolny! Nie zapomniałaś przecież, jakim kiepskim był matematykiem.

Z obłudną lekkością wyciągnął końcowy wniosek.

— Dopóki istniała partia hitlerowska, musiałem do życia dopłacać — przed wojną, w czasie wojny i po wojnie. Mam rację?

Ponownie skinęła głowę.

— Czy nie widzisz więc, że jestem skończonym człowiekiem?

Pełna współczucia pogłaskała jego dłoń i pieszczotę tę Dantzka przyjął za aprobatę. Chciała coś powiedzieć, prosić go o wyjaśnienie tajemnicy, ale szybko przerwał jej. — Jako człowiek skrzywdzony, widzisz, myślałem, dlaczego innym tak samo nie dzieje się w życiu. Mówię dziś to samo, co wielu z nas: nigdy już polityki! Niech sobie piszą w gazetach, co im się podoba, niech gadają w radio i niech sobie rządzą, kto tylko ma ochotę... Karl Friedrich Dantzke zostanie sobą i przeżyje niejedną dobrą dzień.

(Ciąg dalszy nastąpi) (53)